

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 stycznia 2014 roku w W. W., przy ul. (...) oskarżona K. C. kierowała samochodem osobowym marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nietrzeźwości. K. C. została zatrzymana do kontroli drogowej przez patrol Policji i poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie zostało przeprowadzone trzykrotnie urządzeniem elektronicznym typu Alkometr A2.0/04, posiadającym kalibrację ważną do dnia 11 czerwca 2014 roku. Badanie wykazało, iż oskarżona znajduje się w stanie nietrzeźwości o zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu – odpowiednio 0,39 mg/l, 0, 39 mg/l i 0,36 mg/l.

K. C. była uprzednio skazana za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, to jest za czyn z art. 178a§1 kk, wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia IX Wydział Grodzki z dnia 25 września 2009 roku, w sprawie IX K 192/09.

K. C. ma 42 lata, legitymuje się średnim wykształceniem, bez zawodu. Jest rozwiedziona, posiada dwoje dzieci. Aktualnie oskarżona nie pracuje z powodu całkowitej niezdolności do pracy, jest na rencie. W dacie czynu miała ona pełną zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. U oskarżonej biegli psychiatry nie stwierdzili choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego.

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonej (k. 12v, 222), zeznań świadka M. G. (k. 6), notatki urzędowej (k. 1), protokołu zatrzymania osoby (k. 2), oświadczenia oskarżonej (k. 3), protokołu użycia alkosensora (k. 4), świadectwa wzorcowania (k. 5), danych o karalności (k. 15, 21, 213), odpisu wyroku (k. 26), dokumentacji medycznej (k. 30-32, 87), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 190).

Oskarżona K. C. przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Nie chciała skorzystać z dobrowolnego poddania się karze w trybie art. 335 kpk. Przesłuchiwana przed Sądem, również przyznała się do zarzucanego jej czynu. Wskazała, że nie miała problemów z alkoholem. Ponadto, że przedmiotowego zdarzenia nie pamięta, ze względu na zaniki pamięci.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej K. C., w których przyznała się ona do popełnienia zarzucanego jej czynu. Brak jest podstaw, aby przyznaniu się do sprawstwa nie dać wiary, albowiem nie budzi ono jakichkolwiek wątpliwości w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zeznań świadka M. G., notatki urzędowej, protokołu użycia alkosensora, protokołu zatrzymania osoby. K. C. nie kwestionowała prawidłowości przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Oskarżona wprawdzie twierdziła, że nie pamięta dokładnie przedmiotowego zdarzenia, ze względu na zaniki pamięci, jednakże podkreślić należy, iż z treści opinii sądowo - psychiatrycznej jasno wynika, iż stan psychiczny oskarżonej nie budzi wątpliwości. Biegli nie stwierdzili u oskarżonej choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, wskazali także, iż stan psychiczny oskarżonej w chwili czynu nie znosił ani nie ograniczał jej zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Rozpoznali natomiast organiczne zaburzenia osobowości uwarunkowane nagłym zatrzymaniem krążenia w grudniu 2014 roku, a zatem już po popełnieniu przez oskarżoną czynu, będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Za wiarygodne i tym samym stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd uznał również zeznania funkcjonariusza Policji M. G.. Zeznania tego świadka są jasne, rzeczowe i wspólnie z nieosobowymi źródłami dowodowymi, w tym zwłaszcza z protokołem użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu, tworzą logiczną całość, w sposób obiektywny i spójny obrazując przebieg

interwencji, podczas której doszło do zatrzymania oskarżonej w trakcie jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości. Z zeznań świadka wprost wynika, iż oskarżona została zatrzymana w momencie, gdy kierowała samochodem, a podczas interwencji wyczuwalna była od niej woń alkoholu. Oskarżona w żaden sposób nie kwestionowała wiarygodności tej relacji. Zdaniem Sądu nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby deprecjonować wartość zeznań tego świadka.

Za pełnowartościowy materiał dowodowy Sąd uznał również opinię sądowo-psychiatryczną sporządzoną przez biegłych psychiatrów J. S. i S. K.. Rzeczona opinia jest jasna, spójna, rzeczowa, nie zawiera sprzeczności, została sporządzona przez osoby uprawnione i kompetentne.

Zdaniem Sądu, okoliczności zdarzenia z dnia 23 stycznia 2014 roku nie budzą żadnych wątpliwości. Zebrany materiał dowodowy, w tym również konsekwentne przyznanie się oskarżonej do zarzucanego jej czynu, w sposób bezsporny ujawnia naruszenie przez K. C. zakazu prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości. Niezależnie od wyjaśnień samej oskarżonej i zeznań świadka, przebieg zdarzenia w sposób jednoznaczny potwierdzały ujawnione w toku rozprawy dokumenty, a w szczególności notatka urzędowa, protokół zatrzymania osoby, protokół użycia alkosensora. Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem nie stwierdził jakichkolwiek okoliczności mogących świadczyć o ich nieautentyczności lub niezgodności wskazanych w nich faktów z rzeczywistym stanem rzeczy. Uwaga ta odnosi się również do świadectwa wzorcowania załączonego do akt sprawy. Całość ujawnionego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jest wewnątrznie spójna, jego analiza prowadzi do konsekwentnych i logicznych wniosków.

Sąd uznał, iż wina oskarżonej K. C. nie budzi żadnych wątpliwości. Po uprzednim spożyciu alkoholu zdecydowała się on na jazdę pojazdem mechanicznym, mając przy tym świadomość, że działaniem takim narusza jeden z bezwzględnych zakazów Prawa o ruchu drogowym. Decyzja ta świadczyła o daleko idącym lekceważeniu przez oskarżoną podstawowych obowiązków uczestnika ruchu, który powinien mieć na względzie nie tylko bezpieczeństwo własne, lecz także innych uczestników ruchu kołowego oraz pieszych.

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że K. C. swoim zachowaniem na drodze publicznej, naruszyła dyspozycję art. 178 a § 1 i § 4 kk.

Warunkiem odpowiedzialności z art. 178 a § 1 i § 4 kk jest prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, znajdując się w tym czasie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, przez osobę, która była uprzednio prawomocnie skazana wyrokiem sądu za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, albo w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo. Nie ulega wątpliwości, iż oskarżona prowadziła pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Działaniem wyczerpującym to znamię przestępstwa, stypizowanego w powołanym artykule Kodeksu karnego jest oczywiście kierowanie samochodem będącym niewątpliwie przykładem „pojazdu mechanicznego”. Bezspornym jest również, iż zarzucanego przestępstwa oskarżona dopuściła się będąc uprzednio skazanym za przestępstwo z art. 178 a § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia IX Wydział Grodzki z dnia 25 września 2009 roku, w sprawie IX K 192/09.

Do oceny, czy oskarżona znajdowała się w momencie prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, należy odwołać się do treści art. 115 § 16 kk. Po porównaniu wyników badania na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonej K. C. z powołanym przepisem, nie ulega wątpliwości, że również i to znamię przestępstwa zostało wypełnione. Dowodem, którego nie sposób w danej sytuacji podważyć, jest badanie na zawartość alkoholu w organizmie oskarżonej z dnia 23 stycznia 2014 roku. Przedmiotowe badanie wykazało, że zawartość alkoholu we krwi przekraczała wartość dopuszczalną w art. 115 § 16 kk. Nie ma więc żadnych wątpliwości, iż oskarżona znajdowała się w stanie nietrzeźwości.

Do przyjęcia odpowiedzialności oskarżonej za zarzucony jej występki niezbędnym jest ponadto odniesienie się do strony podmiotowej przestępstwa. Przestępstwo określone w art. 178 a § 1 i § 4 kk można popełnić jedynie umyślnie. Całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności przyznanie się oskarżonej do winy, że w tym dniu spożywała alkohol i następnie wsiadła za kierownicę auta, musi prowadzić do jednoznacznego wniosku, że przestępstwo popełnione

zostało umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Oskarżona miała również świadomość, iż uprzednio została już skazana za przestępstwo z art. 178 a § 1 kk.

W toku postępowania sądowego oskarżona K. C. złożyła wniosek w trybie art. 387 § 1 kpk o skazanie jej bez rozprawy i wymierzenie kary, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, Sąd - po uprzednim jego zmodyfikowaniu - przychylił się do tego wniosku uznając, iż okoliczności popełnienia przez oskarżoną przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Oskarżona i jej obrońca, zgodzili się z zaproponowanym przez Sąd wymiarem kary.

Oceniając merytoryczną treść wniosku, w aspekcie spełnienia dyrektyw wymiaru kary z art. 53 kk, Sąd zgodnie z wnioskiem wymierzył oskarżonej karę 1,- (jednego) roku pozbawienia wolności, mając na uwadze okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Niewątpliwie podkreślić należy, iż oskarżona działała umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Wsiadając na kierownicę auta, po spożyciu alkoholu, wykazała się bezmyślnością oraz brakiem poczucia odpowiedzialności. Ponadto, przypisane oskarżonej przestępstwo cechuje wysoko stopień społecznej szkodliwości, godzi bowiem ono w bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Niewątpliwie oskarżona poprzez swoje rażące zachowanie naruszyła podstawową zasadę w ruchu drogowym, to jest zasadę trzeźwości. Sąd miał również na względzie, iż oskarżona w przeszłości była dwukrotnie karana, za czyn z art. 178a§1 kk oraz za czyn z art. 286§1 kk (dane o karalności, k. 15, 21, 213). Jako okoliczność łagodzącą z kolei Sąd uwzględnił, iż oskarżona konsekwentnie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, co zdaniem Sądu, świadczy o tym, że zdaje sobie ona sprawę z naganności swojego postępowania. Ponadto, Sąd miał na względzie okoliczność, iż stan nietrzeźwości oskarżonej w nieznacznym stopniu przewyższał normy przewidziane w art. 115 § 16 kk. Wobec powyższego, Sąd uznał, iż w świetle przywołanego stanu faktycznego właściwym będzie wymierzenie wobec oskarżonej, zgodnie z wnioskiem, kary pozbawienia wolności w wymiarze 1,- (jednego) roku. Zdaniem Sądu, kara pozbawienia wolności w tym wymiarze jest adekwatna do wagi przypisanego oskarżonej czynu, nie przekracza stopnia winy sprawcy i stopnia społecznej szkodliwości, nadto spełnia także cele prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

W niniejszej sprawie, Sąd skorzystał z możliwości zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonej K. C. kary pozbawienia wolności, uznając, iż zachodzi tzw. „szczególnie uzasadniony wypadek”, uzasadniający zastosowanie względem K. C. instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i wykonanie orzeczonej wobec niej kary pozbawienia wolności, zgodnie z wnioskiem, warunkowo zawiesił na okres 3 ,- (trzech) lat próby. W tym miejscu jedynie na marginesie zaznaczyć należy, iż czyn oskarżonej został popełniony w dniu 23 stycznia 2014 roku, a zatem przed zmianą przepisów kodeksu karnego, ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 17 kwietnia 2015r., poz. 541), zatem Sąd korzystając z instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej w niniejszej wobec oskarżonej kary, zastosował przepisy ustawy kodeks karny, obowiązujące przed 01 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk. Przepisy te są bowiem względniejsze dla sprawy, albowiem oskarżona w czasie popełnienia przestępstwa była osobą skazaną na karę pozbawienia wolności, aktualnie natomiast Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. Orzekając o karze pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, Sąd miał na względzie, iż oskarżona konsekwentnie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, co świadczy, w ocenie Sądu, o tym, iż rozumiała naganność swojego postępowania. Ponadto, od czasu popełnienia czynu będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, oskarżona przestrzegała obowiązującego porządku prawnego. Sąd miał również na względzie sytuację osobistą oskarżonej. Oskarżona cierpi na przewlekłe schorzenie układu nerwowego. W grudniu 2014 roku, po popełnieniu zarzucanego jej czynu, była również hospitalizowana w szpitalu z powodu zatorowości płucnej. Wymienionej dysfunkcje naruszają sprawność organizmu w stopniu znacznym, co powoduje całkowitą jej niezdolność do pracy. W 2015 roku była również leczona w Instytucie (...), z powodu dysfunkcji związanej z zatorowością płucną. Aktualnie z powodu niezdolności do pracy oskarżona jest na rencie. Ponadto, oskarżona jest rozwódką, wychowuje dwoje dzieci w wieku 19 i 7 lat, które pozostają na jej utrzymaniu. Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd uznał, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”, który jest podstawą do

warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej. W ocenie Sądu, pobyt oskarżonej w warunkach izolacji penitencjarnej mógłby przynieść skutki odwrotne od zamierzonych, przy uwzględnieniu celów, jakie ma odnieść kara w stosunku do sprawcy przy kształtowaniu prawidłowych postaw życiowych. Zdaniem Sądu, trzyletni okres zawieszenia wykonania kary zdoła potwierdzić prawidłowość przyjętej prognozy kryminalistycznej oraz zdyscyplinować i zmobilizować oskarżoną do przestrzegania porządku prawnego oraz zapewnić właściwą kontrolę jej zachowania w okresie próby. Orzeczonej karze z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie spełniać również cele prewencyjne. Oskarżona będzie miała niewątpliwie świadomość, iż w przypadku ponownego popełnienia przestępstwa wymierzona kara zostanie wprowadzona do wykonania, co z pewnością odstraszy ją od popełnienia w przyszłości ewentualnego przestępstwa podobnego.

Obligatoryjne rozstrzygnięcie o środku karnym oparto na treści przepisu art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk w zw. z art. 39 pkt 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, albowiem oskarżona w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości. Wysokość orzeczonego środka karnego została dostosowana do stopnia zagrożenia, jakie stanowi oskarżona jako kierowca dla innych uczestników ruchu drogowego, ocenianego na podstawie okoliczności rozpatrywanej sprawy – a w szczególności miejsca popełnienia przestępstwa oraz rodzaju i wagi naruszonej przezeń zasad bezpieczeństwa. Wobec takich okoliczności czynu, Sąd orzekł wobec niej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat uznając, iż taki czasokres wyeliminowania z ruchu drogowego oskarżonej jest konieczny zarówno w aspekcie stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak też niezbędny do zmuszenia oskarżonej do bezwzględnego podporządkowania się w przyszłości ustanowionym zasadom bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a także z uwagi na cele prewencji ogólnej. Wreszcie w ocenie Sądu okres 4 (czterech) lat wyeliminowania oskarżonej z aktywności kierującego pojazdami mechanicznymi jest wystarczający do wdrożenia u oskarżonej krytycznego stosunku do popełnionego przestępstwa. Względy te przemawiają za adekwatnym i odpowiednio surowym do ustalonych okoliczności karaniem sprawców takich przestępstw, by przeciwdziałać lekkomyślnemu prowadzeniu pojazdów mechanicznych przez nietrzeźwych kierowców.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ewy Kowal-Ziętary kwotę 360,- (trzysta sześćdziesiąt) złotych plus 23 % VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej K. C. z urzędu.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł w oparciu o art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżoną od opłaty i pozostałych kosztów sądowych. Oskarżona obecnie nie pracuje z powodu całkowitej niezdolności do pracy, jest na rencie, na swoim utrzymaniu ma dwoje dzieci, a zatem, w ocenie Sądu, zobowiązanie oskarżonej do uiszczenia kosztów sądowych byłoby niecelowe.

Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak w wyroku.